

Przeczytaj uważnie tekst i wykonaj zadania.

Dzisiaj w Czytelnii dla Dzieci Biblioteki Publicznej im. Žemaitė w Kelmė mamy niecodzienne wydarzenie. Wywiad. Brzmi to bardzo poważnie. W rzeczywistości jednak przyjemnie sobie porozmawialiśmy o zainteresowaniach - grach i lekturach - z Jonaszem Seselskisem, uczniem trzeciej klasy Szkoły Podstawowej „Kražantės” w Kelmė.

Powiedz proszę, czy wiesz, dlaczego nosisz takie imię?

Miałem się urodzić na święto Jana. Gdy moja mama miała wizyty u lekarza (przed moim urodzeniem), pytał on ją ciągle: „Jak tam ma się Jonukas?” Tak zawczasu nadano mi imię Jonas, chociaż urodziłem się 14 czerwca.



Jak Ci się powodzi w szkole?

Dobrze. Szczególnie lubię matematykę. Zdobyłem w szkole drugie miejsce na olimpiadzie z matematyki. Podobają mi się nauki ścisłe.

Co lubisz robić najbardziej?

Najbardziej lubię rysować labirynty. Powinny one nieprzerwanie ciągnąć się przez kilka kartek... Tworzę też gry planszowe i dużo czytam. Moimi ulubionymi zabawkami są żołnierzyki. Lubię jeszcze budować wieże z klocków. Raz zbudowałem wieżę o wysokości dwóch metrów.

Którą swoją grę przyniosłeś dzisiaj do biblioteki?

Jest to gra „Labirynt” przeznaczona do gry dla czterech i więcej osób. Najwięcej czasu zabrało mi budowanie z zapalek ścian labiryntu. Niebieskie główki zapalek to ochrona przed deszczem. Jest też więzienie – jeżeli ktoś stanie na tym polu, otrzymuje specjalne zadanie. Stworzyłem jeszcze gry „Statek kosmiczny” oraz „Piłka nożna”. „Piłkę nożną” polubił mój wujek. Na podstawie wzorca dawnej gry zrobiłem również grę „Tygrysy i kozły. Nepal”. Tygrysy toczą w niej walkę z kozłami. Kozły zamieszkują w górach. Tworzenie gór zajęło dużo czasu i wymagało niemało cierpliwości. Figurki ulepiłem z plasteliny, a tygrysy – z szybko twardniejącej gliny.

Jakie książki najbardziej lubisz czytać?

Najbardziej podobają mi się książki przygodowe i naukowe, encyklopedie.

Jaką ciekawą książkę ostatnio przeczytałeś?

Książkę Juliusza Verne’a „Tajemnicza wyspa”. W dzieciństwie czytał ją również mój tato. Pewnego razu tato zaczął opowiadać o tajemniczej wyspie i bardzo mi się to spodobało. Przeczytałem w całości 572 strony. Czytałem długo, nieco ponad miesiąc. Bardzo mnie to ciekawiło, ponieważ tam są opisane różne doświadczenia naukowe...